

sygn. akt II C 632/20

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2023 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczącą sędzią Marcin Polakowski

Protokolant Ewa Pigul

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2023 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa A. J.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę i ustalenie nieważności umowy ewentualnie zapłatę i ustalenie bezskuteczności postanowień umowy ewentualnie o zapłatę

- zasądza od (...) w W. na rzecz A. J. kwotę 87.535,23 (osiemdziesiąt siedem tysięcy pięćset trzydzieści pięć 23/100) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 19 lutego 2020 r. do dnia zapłaty;
- zasądza od Raiffeisen Bank (...) w W. na rzecz A. J. kwotę 28.121,10 (dwadzieścia osiem tysięcy sto dwadzieścia jeden 10/100) franków szwajcarskich wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 19.202,69 dziewiętnaście tysięcy dwieście dwa 69/100) franków szwajcarskich od 19 lutego 2020 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 8.918,41 (osiem tysięcy dziewięćset osiemnaście 41/100) franków szwajcarskich od 14 grudnia 2022 r. do dnia zapłaty;
- ustala, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) zawarta w dniu 08 stycznia 2008 r. pomiędzy (...) S.A (obecnie (...) w W.), a A. J. jest nieważna;
- ustala, iż powódka wygrała sprawę w całości, w związku z tym pozwany winien ponieść 100 % kosztów procesu, zaś szczegółowe wyliczenie tychże kosztów pozostawia referendarzowi sądowemu.

sygn. akt II C 632/20

## UZASADNIENIE

A. J. pozwem z dnia 27 lutego 2020 r. (koperta k. 154) skierowanym przeciwko (...) z siedzibą w W. wniosła o:

- zasądzenie kwot 60 384,00 PLN oraz 19 202,69 CHF w obu przypadkach wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 19 lutego 2020 r. do dnia zapłaty,
- ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) datowana na 7 stycznia 2008 r., podpisana 8 stycznia 2008 r. jest nieważna, przez co nie istnieje pomiędzy powódką a stroną pozwaną stosunek prawny z niej wynikający, ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia roszczeń, o których mowa w pkt 1 i 2 powyżej;
- zasądzenie kwot 22 947,09 PLN oraz 19 202,69 CHF w obu przypadkach wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 19 lutego 2020 r. do dnia zapłaty,

4. ustalenie, że wobec niej bezskuteczne są § 2 ust. 1 zd. 2 umowy o kredyt hipoteczny nr (...) datowanej na 7 stycznia 2008 r., podpisanej 8 stycznia 2008 r. oraz § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), a także zmiany wprowadzone aneksem nr 2 z 19 sierpnia 2014 r., a zatem że strony łączy stosunek prawny określony umową z ich pominięciem,

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia roszczenia, o którym mowa w punkcie 3:

5. zasądzenie kwot 22 947,09 PLN oraz 8 397,42 CHF w obu przypadkach wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 19 lutego 2020 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia roszczenia, o którym mowa w punkcie 5:

6. zasądzenie kwot 22 947,09 PLN oraz 8 416,11 CHF w obu przypadkach wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 19 lutego 2020 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia roszczenia z punktu 6 powyżej:

7. zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz kwoty 55 315,92 PLN wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 19 lutego 2020 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia roszczenia z punktu 7 powyżej:

8. zasądzenie kwoty 55 446,77 PLN wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 19 lutego 2020 r. do dnia zapłaty.

Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm prawem przepisanych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, a w przypadku, gdy orzeczenie to stanie się prawomocne z chwilą wydania – od dnia następnego po upływie tygodnia od dnia jego ogłoszenia, do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu swojego stanowiska A. J. wskazała, że dnia 8 stycznia 2008 r. podpisała z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny nr (...). Wskazała, że nie miała żadnej możliwości ingerencji w treść przedstawionego jej wzorca umownego. Zdaniem powódki, postanowienia w/w umowy są sprzeczne z naturą stosunku prawnego oraz zasadami współżycia społecznego. Podniosła, że pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego i dowolnego określania wysokości zobowiązania powódki. W ocenie powódki, za nieważne należy uznać zamieszczone w umowie kredytu klauzule przeliczeniowe, gdyż są one sprzeczne z zasadą równości stron kontraktu, lojalnego postępowania wobec kontrahenta, zasadą określoności zobowiązania stron, przez co naruszają granice swobody umów wyznaczone w art. 353<sup>1</sup> k.c. Podkreśliła, że przedmiotowa umowa pozwalała poprzednikowi prawnemu pozwanego na dowolne, niczym nieograniczone ustalenie wysokości zobowiązania ciężącego na powódce. W jej opinii, ani umowa, ani regulamin nie przewidywały kryteriów, wedle których pozwany miałby ustalać kurs walut w tabelach. Wskazała także, że umowa nie określa w sposób jasny i precyzyjny w jakiej wysokości ma spłacać raty zaciągniętego kredytu, ani też nie wyjaśnia jak dokładnie kształtować ma się wysokość poszczególnych składników rat kredytu. Zdaniem powódki, zawarta pomiędzy stronami umowa miała charakter umowy o kredyt złotowy, z zastrzeżeniem, że waluta obca CHF, pełniła rolę miernika wartości świadczenia kredytobiorcy. Podniosła, że wprowadzony do umowy mechanizm indeksacji pozostaje w sprzeczności z celem jakemu służyć miała walutowa waloryzacja umowna, czego konsekwencją jest nieważność klauzul indeksacyjnych. Podniosła, że umowa nie regulowała w jaki sposób pozwany ustalał wysokość spreadu walutowego, w szczególności nie podano w jakiej relacji miały pozostawać wobec siebie kursy sprzedaży i kursy kupna CHF. W ocenie powódki, spread walutowy stanowił dodatkową, ukrytą prowizję, której powódka nie mogła ani obliczyć ani skontrolować. Odnosząc się do kwestii zakwestionowanych postanowień wskazała, że postanowienia regulujące mechanizm jednostronnego ustalania przez pozwanego wysokości świadczeń powódki uznać należy za nieważne na mocy art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. Wskazała także, że przedmiotowe postanowienia umowne nie

zostały z nią indywidualnie uzgodnione i nie były one przedmiotem negocjacji, a także nie regulują one głównych świadczeń stron.

Uzasadniając wysokość roszczeń wskazanych w punkcie 1 pozwu podniosła, że wskazane kwoty stanowią łączną wartość świadczeń nienależnie pobranych przez pozwanego bank i jego poprzedników prawnych jej rachunków bankowych, które nie uległy przedawnieniu (pozew k. 3-88).

(...) z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 9 kwietnia 2021 r. (koperta k. 363) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych przez stronę powodową.

W uzasadnieniu wskazał, że nie ma podstaw do kwestionowania ważności przedmiotowej umowy. Wskazał, że mechanizm indeksacji przyjęty w umowie, w tym sposób ustalania kursów waluty obcej, mieści się w granicach swobody umów określonych w art. 353<sup>1</sup> k.c. Podniósł, że działanie pozwanego w zakresie ustalania kursów waluty nie tylko nie sprzeciwiało się właściwości stosunku prawnego, ale było zgodne z przepisami powszechnie obowiązującego prawa. Wskazał, że pozwany bank nie tworzy tabeli kursowej po to, aby dokonywać transakcji według kursu innego niż rynkowy. Podkreślił, że bank stosował i stosuje kursy nieodbiegające od kursu sprzedaży NBP i kursów innych banków. Uznał, że w żadnym momencie wykonywania umowy, pozwany nie miał możliwości dowolnego lub arbitralnego ustalania wartości kursu kupna i sprzedaży dla pary walutowej CHF/PLN. Wskazał także, że twierdzenia powódki w zakresie rzekomo nierzetelnej realizacji obowiązków informacyjnych przez bank pozostają w sprzeczności nie tylko z dokumentacją zgromadzoną w sprawie, ale też zakazem rozszerzającej interpretacji obowiązków nakładanych na podmioty prawa przez ustawę. W dalszej części uzasadnienia podkreślił, że kwestionowane postanowienia zostały indywidualnie pomiędzy stronami uzgodnione, bowiem zostały przyjęte przez stronę powodową w następstwie propozycji poprzednika prawnego pozwanego. Pozwany wskazał, że kwestionowane przez powódkę postanowienia spełniają wymaganie transparentności oraz są jednoznaczne. Podniósł, że klauzula indeksacyjna jest zgodna z dobrymi obyczajami i nie narusza interesów konsumenta. Wskazał także, że nie spełnia przesłanek abuzywności odniesienie do kursów w tabeli banku, czyli klauzula spreadowa. W jego ocenie, zastosowanie kursu kupna waluty do przeliczania kwoty kredytu przy jego wypłacie oraz kursu sprzedaży waluty do przeliczania raty kredytu przy jej spłacie nie stanowi o naruszeniu interesów konsumenta (odpowiedź na pozew k. 229-258).

Pismem z dnia 22 grudnia 2022 r. (koperta k. 426) A. J. rozszerzyła żądanie zgłoszone w punkcie 1 pozwu w ten sposób, że ostatecznie wniosła o:

1. zasądzenie od kwoty 87 535,23 PLN oraz 28 121,10 CHF w obu przypadkach wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi w ten sposób, że od kwot 87 535,23 PLN oraz 19 202,69 CHF od dnia 19 lutego 2020 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 8 918,41 CHF od dnia 14 grudnia 2022 r. do dnia zapłaty;

2. ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) datowana na 7 stycznia 2008 r., podpisana 8 stycznia 2008 r. jest nieważna, przez co nie istnieje pomiędzy powódką a stroną pozwaną stosunek prawny z niej wynikający,

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia roszczeń, o których mowa w pkt 1 i 2 powyżej:

3. zasądzenie kwot 22 947,09 PLN oraz 19 202,69 CHF w obu przypadkach wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 19 lutego 2020 r. do dnia zapłaty,

4. ustalenie, że wobec niej bezskuteczne są § 2 ust. 1 zd. 2 umowy o kredyt hipoteczny nr (...) datowanej na 7 stycznia 2008 r., podpisanej 8 stycznia 2008 r. oraz § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), a także zmiany wprowadzone aneksem nr 2 z 19 sierpnia 2014 r., a zatem że strony łączy stosunek prawny określony umową z ich pominięciem,

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia roszczenia, o którym mowa w punkcie 3:

5. zasądzenie kwot 22 947,09 PLN oraz 8 397,42 CHF w obu przypadkach wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 19 lutego 2020 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia roszczenia, o którym mowa w punkcie 5:

6. zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz kwot 22 947,09 PLN oraz 8 416,11 CHF w obu przypadkach wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 19 lutego 2020 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia roszczenia z punktu 6 powyżej:

7. zasądzenie kwoty 55 315,92 PLN wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 19 lutego 2020 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia roszczenia z punktu 7 powyżej:

8. zasądzenie kwoty 55 446,77 PLN wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 19 lutego 2020 r. do dnia zapłaty.

Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm prawem przepisanych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, a w przypadku, gdy orzeczenie to stanie się prawomocne z chwilą wydania – od dnia następnego po upływie tygodnia od dnia jego ogłoszenia, do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazała, że rozszerzenie żądania zgłoszonego w punkcie 1 pozwu dotyczy środków pieniężnych nienależnie pobranych od niej w okresie od 28 stycznia 2008 r. do 28 stycznia 2010 r., a także w okresie od 28 lutego 2020 r. do 28 lutego 2022 r. (pismo procesowe rozszerzające powództwo k. 407-415).

W piśmie z dnia 2 marca 2023 r. (koperta k. 487) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko wyrażone w odpowiedzi na pozew (pismo procesowe pozwanego k. 480-484v).

### **Sąd ustalił następujące fakty:**

A. J. miała zamiast wyremontować swoje mieszkanie i potrzebowała do tego celu pieniędzy. Postanowiła zaciągnąć kredyt i w tym celu zdecydowała się skorzystać z usług doradcy finansowego działającego w ramach(...). Doradca ten zaproponował jej kredyt w walucie obcej, bowiem zgodnie z uzasadnieniem nie posiadała zdolności do zaciągnięcia kredytu złotowego. Doradca zapewnił A. J., że kredyt we franku szwajcarskim jest bardzo dobrym produktem, a waluta ta jest stabilna. Nie przedstawiono A. J. informacji o historycznych kursach franka szwajcarskiego, jak również nie przedstawiono wpływu wartości tej waluty na koszt kredytu (przesłuchanie powódki A. J. k. 377-379).

W dniu 22 października 2007 r. A. J. złożyła w placówce (...) wniosek kredytowy na dowolny cel konsumpcyjny, koszty dodatkowe i spłatę innych kredytów i zobowiązań. Wnioskowała kwotę 137 000,00 zł. Jako walutę kredytu wskazała CHF. We wniosku wskazano również, że wypłata kredytu miała nastąpić jednorazowo a okres kredytowania miał wynosić 336 miesięcy. We wniosku wnioskodawczyni podała, że jest rozwiedziona, a także że ma wykształcenie wyższe i jest zatrudniona w (...) S.A. w G. przy ul. (...) na stanowisku(...) (wniosek kredytowy k. 264-266).

Do wniosku kredytowego dołączono dokument podpisany przez A. J., w którym oświadczyła, że została zapoznana przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej, oraz że będąc w pełni świadoma ryzyka kursowego rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej. Wnioskodawczyni oświadczyła również, że znane są jej postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych

do waluty obcej, a także że została poinformowana, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach banku. Powódka oświadczyła też, że jest świadoma tego, że: ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt; ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu; kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie, a saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej; raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie (oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej k. 268).

W dniu 4 stycznia 2008 r. została wydana pozytywna decyzja kredytowa (decyzja kredytowa k. 270).

W dniu 8 stycznia 2008 r. została zawarta, w oparciu o sporządzony przez banku w dniu 7 stycznia 2008 r., umowa o kredyt hipoteczny nr (...) pomiędzy (...) S.A. (poprzednik prawny(...)) w W.), a A. J.. Umowa kredytu została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank.

W myśl § 1 ust. 1 umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie, na cel i na warunkach określonych w umowie, zaś kredytobiorca zobowiązał się do korzystania z kredytu na warunkach określonych w umowie i Regulaminie oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, opłatami, prowizjami i innymi kosztami w terminach spłaty określonych w umowie. Strony postanowiły, że określenia użyte w umowie mają znaczenie nadane im w „Regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), zwanym dalej „Regulaminem”, który stanowił integralną część umowy (§ 1 ust. 2).

W myśl § 2 ust. 1 kredyt był indeksowany do waluty obcej CHF. Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 137 000,00 zł. W umowie ustalono, że kredyt będzie przeznaczony na dowolny cel konsumpcyjny (§ 2 ust. 2). Okres kredytowania ustalono na 300 miesięcy (§ 2 ust. 3). Bank pobierał prowizję od udzielenia kredytu w kwocie 2 055,00 zł (§ 2 ust. 4).

W umowie ustalono, że kredyt będzie oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 5,95167 % w stosunku rocznym z zastrzeżeniem postanowień Regulaminu w zakresie ustalania wysokości oprocentowania (§ 3 ust. 1). W umowie zaznaczono, że zmienna stopa oprocentowania będzie ustalana jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży banku w wysokości 3,19 punktów procentowych (§ 3 ust. 2). Strony ustaliły, że oprocentowanie kredytu będzie ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF). Umowa wskazywała, że szczegółowe zasady naliczania odsetek, ustalania wysokości oprocentowania oraz zasady zmiany oprocentowania znajdują się w Regulaminie (§ 3 ust. 3).

W umowie wskazano, że bank jest uprawniony do pobierania opłat i prowizji określonych w Taryfie oprocentowania, opłat i prowizji dla kredytów hipotecznych (...) (§ 4 ust. 1). Bank zastrzegł sobie prawo do zmiany wysokości opłat i prowizji w sytuacjach określonych w Regulaminie i zobowiązał się do informowania klientów o tych zmianach w sposób określony w Regulaminie (§ 4 ust. 2).

Wypłata kredytu miała nastąpić jednorazowo (§ 5 ust. 1). Warunkiem wypłaty kredytu było spełnienie przez kredytobiorców warunków uruchomienia kredytu, w tym określonych w decyzji kredytowej przekazanej kredytobiorcy (§ 5 ust. 2). W umowie zaznaczono, że umowa ulega rozwiązaniu, jeżeli w ciągu 60 dni od jej zawarcia kredytobiorca nie spełni warunków uruchomienia kredytu (§ 5 ust. 6).

Kredytobiorca zobowiązał się do dokonywania spłaty rat kredytu, obejmujących część kapitałową oraz część odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie. Spłata kredytu miała nastąpić w 300 miesięcznych ratach równych. W okresie karencji kapitału płatne miały być wyłącznie raty odsetkowe. W umowie zaznaczono, że data płatności pierwszej raty kredytu uzależniona będzie od daty wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy. Bank zobowiązał się do poinformowania kredytobiorcy listownie w ciągu 14 dni od dnia uruchomienia kredytu o wysokości i dacie płatności pierwszej raty kredytu. Strony ustaliły, że raty kredytu oraz inne należności związane z kredytem pobierane będą z rachunku bankowego wskazanego w treści pełnomocnictwa, stanowiącego załącznik do umowy, przy czym kredytobiorca zobowiązał się do utrzymywania wystarczających środków na ww. rachunku, uwzględniając

możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej. W umowie zaznaczono, że informacje na temat zmiany stopy procentowej, wysokości rat spłaty oraz terminów spłaty kredytobiorca będzie otrzymywać w wyciągu bankowym dotyczącym kredytu (§ 6 ust. 1-7).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy ustanowiono pierwszą hipotekę kaucyjną do kwoty 274 000,00 zł na nieruchomości położonej w G., oraz cesję praw na rzecz banku z polisy ubezpieczenia tej nieruchomości/budowy od ognia i innych zdarzeń losowych. Do czasu ustanowienia tych zabezpieczeń marża banku miała być wyższa o 1,00 p.p. (§ 7 ust. 1).

W umowie zaznaczono, że od zadłużenia przeterminowanego bank będzie pobierał odsetki o charakterze zmiennym, które w dniu sporządzenia umowy wynosiły 16 % w stosunku rocznym. Strony postanowiły, że szczegółowe zasady naliczania odsetek od zadłużenia przeterminowanego oraz zasady zmiany tego oprocentowania znajdują się w Regulaminie (§ 8 ust. 1-2).

Kredytobiorca poddał się ponadto egzekucji w trybie art. 97 ustawy – Prawo bankowe i wyraził zgodę na wystawienie przez Bank bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty 274 000,00 zł (§ 9 ust. 1).

Celem zabezpieczenia wierzytelności banku kredytobiorca nieodwołanie upoważnił bank do pobierania bez jego odrębnej dyspozycji środków zgromadzonych na rachunkach bankowych indywidualnych lub wspólnych prowadzonych przez bank (w tym rachunkach lokat terminowych), w każdym przypadku, gdy kredytobiorca posiadał wymagalne zobowiązania z tytułu umowy i nie dokonywał ich spłaty w terminach przewidzianych w umowie (§ 11 ust. 1). Bank miał prawo wyboru rachunku, z którego następowała spłata (§ 11 ust. 2).

Wszelkie zmiany umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności za wyjątkiem: zmian w Regulaminie, zmian w Taryfie, zmian oprocentowania oraz innych przypadków przewidzianych w umowie lub Regulaminie (§ 14). W umowie zaznaczono ponadto, że w zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie mają postanowienia Regulaminu. Kredytobiorca oświadczył, że w dniu podpisania umowy otrzymał Regulamin i aktualną na dzień sporządzenia umowy Taryfę i zapoznał się z nimi (§ 15) (umowa o kredyt hipoteczny k. 106-110, k. 272-274).

A. J. poza sprawdzeniem kwoty, danych osobowych i numeru konta nie przeczytała umowy kredytu. Umowa nie była dla niej zrozumiała. Nie chciała zmieniać żadnych postanowień umowy bowiem miała zaufanie do pracownika banku (przesłuchanie powódki A. J. k. 378-379v).

Wraz z umową kredytu A. J. podpisała również dokument określony jako „Oświadczenie kredytobiorcy związane z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką”, w którym oświadczyła, że w związku z zawarciem umowy o kredyt oprocentowany zmienną stopą procentową:

- została zapoznana przez pracownika banku z kwestią zmiany stopy procentowej;
- jest świadoma ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej w zw. z w/w umową, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość raty spłaty kredytu.

W związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej A. J. oświadczyła, że:

- została zapoznana przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej;
- będąc w pełni świadomą ryzyka kursowego, rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej;
- znane są jej postanowienia umowy o kredyt hipoteczny oraz „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej;

- została poinformowana, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku,
- jest świadoma, że:

a) ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt;

a) ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu;

b) kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w w/w Regulaminie;

c) saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej;

d) raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w w/w Regulaminie (oświadczenie kredytobiorcy związane z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką k. 111, k. 281).

A. J. podpisała także formularz zawierający oświadczenie o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej. Oświadczyła, że celem zabezpieczenia spłaty kredytu, tj. kapitału kredytu, odsetek i innych kosztów oraz odsetek od zadłużenia przeterminowanego, ustanawia pierwszą hipotekę kaucyjną do kwoty 274 000,00 zł na zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowioną na rzecz Banku na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego znajdującego się w G. przy ul. (...) (oświadczenie o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej k. 114).

„Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) określał warunki udzielania kredytu hipotecznego osobom fizycznym przez (...) S.A. Oddział w Polsce (§ 1 ust. 1 Regulaminu). Regulamin w § 2 zawierał słowniczek wyjaśniający użyte w Regulaminie pojęcia. Wyjaśniono w nim m.in. że: „kredyt indeksowany do waluty obcej” to kredyt oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według tabeli (pkt 2); „tabela” oznacza tabelę kursów walut obcych obowiązującą w banku (pkt 12); „zmienna stopa procentowa” oznacza stopę, według której oprocentowany jest kredyt, ustalana jako suma stopy referencyjnej oraz marży banku (pkt 16); „stopa referencyjna” oznacza stopę, od której zmienności zależy wysokość zmiennej stopy procentowej, zgodnie z postanowieniami Regulaminu, określana m.in. jako: WIBOR – stopa procentowa, wg której banki gotowe są udzielać pożyczek w złotych innym bankom na (...) rynku bankowym, przy czym indeks przy nazwie stopy oznacza okres, jakiego dotyczy stopa; LIBOR – stopa procentowa, według której banki gotowe są udzielać pożyczek w walutach wymiennalnych (np. w CHF) innym bankom na londyńskim rynku bankowym, przy czym indeks przy nazwie stopy oznacza okres jakiego dotyczy stopa (pkt 17). W Regulaminie zaznaczono, że stopa LIBOR ustalana jest w dni robocze na podstawie stóp zgłaszanych przez uczestników fixingu organizowanego przez (...) Stowarzyszenie (...) i podawana jest ok. godz. 11 czasu londyńskiego przez serwis (...); „marża banku” oznacza wartość ustaloną przez bank, określoną w punktach procentowych, która zgodnie z postanowieniami Regulaminu jest składową zmiennej stopy procentowej (pkt. 18) (§ 2 Regulaminu).

W § 4 ust. 1 Regulaminu wskazano, że kredyt udzielany jest w złotych. Na wniosek wnioskodawcy bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej, przy czym w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej, wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem że wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej. Natomiast § 4 ust. 5 Regulaminu przewidywał, że spłata kredytu następuje w ratach zgodnie z postanowieniami umowy i – o ile umowa nie stanowi inaczej – spłata kredytu następuje w miesięcznych ratach równych.

Regulamin określał, że kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, o ile postanowienia umowy nie stanowią inaczej. Odsetki miały być naliczane codziennie od dnia uruchomienia kredytu od bieżącego salda zadłużenia, przy założeniu, że rok ma 365 dni, a miesiąc rzeczywistą ilość dni (§ 5 ust. 1-3 Regulaminu). W Regulaminie wskazano również, że oprocentowanie ulega zmianie w zależności od zmian stopy referencyjnej, zgodnie z postanowieniami Regulaminu. Częstotliwość zmian oprocentowania zależy od rodzaju stopy referencyjnej, tzn. wartości indeksu przy nazwie stopy, przy czym wartość indeksu wyznacza długość okresu bazowego wyrażoną

w miesiącach (§ 5 ust. 5-6 Regulaminu). W Regulaminie zaznaczono, że o nowych wartościach zmiennej stopy procentowej bank informuje kredytobiorcę listownie w ciągu 14 dni od dnia zmiany stopy procentowej (§ 5 ust. 11 Regulaminu).

W przypadku opóźnień w spłacie kredytu Bank stosował oprocentowanie od zadłużenia przeterminowanego (§ 6 ust. 1 Regulaminu). Odsetki od zadłużenia przeterminowanego bank naliczał od przeterminowanego kapitału kredytu, nie spłaconego przez kredytobiorcę w terminie – począwszy od dnia wymagalności do dnia poprzedzającego dzień spłaty włącznie (§ 6 ust. 2 Regulaminu). Oprocentowanie od zadłużenia przeterminowanego określono jako zmienne, a jego wysokość została ustalona przez bank w aktualnej Taryfie (§ 6 ust. 4 Regulaminu).

W § 7 ust. 1 i 2 Regulaminu wskazano, że środki z kredytu wypłacane są na rachunek bankowy wskazany w dyspozycji wypłaty środków z kredytu składanej przez kredytobiorcę w placówce banku, przy czym sposób wypłaty kredytu (jednorazowo czy w transzach) określa umowa. W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna, zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorcy otrzymują listownie na podstawie postanowień § 11 (§ 7 ust. 4 Regulaminu).

W § 8 ust. 1 Regulaminu ustalono, że uruchomienie kredytu następuje na podstawie złożonej w banku dyspozycji wypłaty środków z kredytu, w terminie nieprzekraczającym 7 dni roboczych, licząc od dnia złożenia dyspozycji oraz spełnienia przez kredytobiorcę warunków określonych w umowie.

§ 9 ust. 2 pkt 1 Regulaminu stanowił, że w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu podlegającej spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§ 9 ust. 2 pkt 2 Regulaminu).

O wysokości pierwszej raty spłaty kredytu bank informował kredytobiorcę listownie w ciągu 14 dni od dnia uruchomienia kredytu, z zastrzeżeniem postanowień § 9 ust. 2 (§ 11 ust. 1 Regulaminu).

§ 13 Regulaminu regulował kwestię wcześniejszej (częściowej lub całkowitej) spłaty kredytu.

W § 14 Regulaminu przewidziano, że bank na wniosek kredytobiorcy może wyrazić zgodę na zmianę waluty kredytu. W Regulaminie ustalono, że zmiana waluty kredytu jest realizowana na podstawie pisemnej dyspozycji kredytobiorcy złożonej w placówce banku. Kredytobiorcy mogli złożyć dyspozycję zmiany waluty kredytu najpóźniej na 15 dni przed datą wymagalności kolejnej raty kredytu. Dyspozycja powinna zostać podpisana przez wszystkich współkredytobiorców. Ponadto zaznaczono, że w przypadku, gdy w wyniku zmiany waluty kredytu wysokość raty spłaty kredytu ulega podwyższeniu oraz w sytuacjach, gdy w wyniku zmiany waluty kredytu wzrastałoby ryzyko kredytowe zmiana waluty kredytu wymaga decyzji kredytowej, przy czym jej podjęcie uwarunkowane jest złożeniem przez kredytobiorcę wymaganych przez bank dokumentów potwierdzających wysokość aktualnie osiągniętych dochodów wraz z dyspozycją zmiany waluty kredytu. W ust. 4 tego paragrafu zaznaczono w jakich wypadkach zmiana waluty kredytu nie będzie mogła zostać dokonana. W ust. 7 podkreślono z kolei, że przedmiotem zmiany waluty kredytu jest kwota kapitału kredytu. Ust. 8 przewidywał, że obliczenie kwoty kapitału po zmianie waluty kredytu następuje według następujących kursów: 1) w przypadku zmiany walut / kredytu z waluty obcej na złote - według kursu sprzedaży waluty obcej do złotych, zgodnie z Tabelą obowiązującą na 2 dni robocze przed dniem realizacji zmiany waluty kredytu; 2) w przypadku zmiany waluty kredytu ze złotych na walutę obcą - według kursu kupna waluty obcej do złotych, zgodnie z Tabelą obowiązującą na 2 dni robocze przed dniem realizacji zmiany

waluty kredytu; 3) w przypadku zmiany waluty kredytu z waluty obcej na inną walutę obcą - według ilorazu kursu sprzedaży dotychczasowej waluty kredytu do złotych oraz kursu kupna nowej waluty kredytu do złotych, zgodnie z Tabelą obowiązującą na 2 dni robocze przed dniem realizacji zmiany waluty kredytu.

Regulamin przewidywał, że na kredytobiorcy ciąży obowiązek zapłaty wszelkich opłat, prowizji oraz innych kosztów związanych z zawartą umową, zgodnie z obowiązującą w banku taryfą (§ 15 ust. 1 Regulaminu) (Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) k. 115-123, k. 275-279).

Bank w dniu 28 stycznia 2008 r. wypłacił A. J. w wykonaniu umowy środki pieniężne jednorazowo w kwocie 137 000,00 PLN, co przeliczył na kwotę 63 425,93 CHF. (zaświadczenie k. 92-105).

Do 2014 roku A. J. spłacała kredyt w walucie polskiej (przesłuchanie powódki A. J. k. 378).

W dniu 5 września 2014 r. strony zawarły aneks nr 2 do przedmiotowej umowy kredytu, na mocy którego strony postanowiły m.in., iż spłata udzielonego kredytobiorcy kredytu indeksowanego do waluty obcej, będzie następowała w walucie obcej CHF, do której kredyt jest indeksowany (aneks nr 2 k. 126-129, k. 283-284v).

W dniu 29 stycznia 2020 r. A. J. skierowała do(...) z siedzibą w W. prowadzącym Oddział w Polsce wezwanie do zapłaty na jej rzecz kwoty 87 535,23 PLN oraz 19 202,69 CHF stanowiących łączną wartość świadczeń nienależnie pobranych na wskazane rachunki bankowe w terminie 14 dni od otrzymania wezwania do zapłaty przez pozwanego. Bank odebrał pismo w dniu 4 lutego 2020 r. (wezwanie do zapłaty k. 133-134, potwierdzenie odbioru k. 136).

W piśmie z dnia 8 lutego 2020 r. stanowiącym odpowiedź na w/w wezwanie bank zakwestionował wszystkie zarzuty i roszczenia wyrażone w wezwaniu do zapłaty. Podniósł, że umowa jest ważna i powinna być wykonywana przez strony (pismo pozwanego stanowiące odpowiedź na wezwanie do zapłaty k. 137-138).

W okresie od 28 stycznia 2008 r. do 5 września 2014 r. A. J. zapłaciła na rzecz banku 87 535,23 PLN, następnie od 26 września 2014 r. do 13 listopada 2019 r. - kwotę 19 202,69 CHF (zaświadczenie k. 92-105).

Pismem datowanym na 23 listopada 2022 r. A. J. wezwała bank do zapłaty kwoty 8 918,41 CHF stanowiącej łączną wartość świadczeń nienależnie pobranych od niej w okresie od dnia 28 lutego 2020 r. do dnia 28 października 2022 r. w terminie 7 dni od otrzymania wezwania do zapłaty. Bank odebrał pismo dnia 29 listopada 2022 r. (wezwanie do zapłaty k. 423, potwierdzenie odbioru k. 425).

(...) S.A. w W. powstał poprzez wniesienie tytułem wkładu niepieniężnego wszystkich składników majątkowych (...) S.A. w A., tj. (...) S.A. Oddział w Polsce, przeznaczonych do prowadzenia działalności przez w/w Oddział. Następnie (...) S.A. w W. wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A. w W. poprzez przeniesienie całego majątku drugiej ze spółek (spółki przejmowanej) na pierwszą (spółkę przejmującą). W dniu 3 listopada 2018 r. nastąpiło transgraniczne połączenie (...)S.A. z (...) w W., w ramach którego (...) był spółką przejmującą, a (...)S.A. spółką przejmowaną. Wszelkie prawa i obowiązki wynikające z umowy przeszły w ramach sukcesji uniwersalnej na (...) wykonujący działalność na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej poprzez (...) Oddział w Polsce (okoliczności bezsporne).

Fakty w powyższym kształcie, zostały przez Sąd ustalone w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony na potrzeby niniejszego postępowania, w zakresie w jakim został powołany w toku dotychczasowych ustaleń. W szczególności Sąd oparł się o dokumentację złożoną do akt sprawy (w tym wydruki, art. 309 k.p.c.), których prawdziwość nie była w większości kwestionowana przez żadną ze stron, Sąd zaś nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Sąd oparł się nadto na przeprowadzonym w sprawie dowodzie z przesłuchania powódki.

W zakresie, w jakim złożona do akt dokumentacja oraz wydruki, nie została powołana w toku rekonstrukcji stanu faktycznego, została przez Sąd pominięta jako irrelevantna dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 k.p.c.

Sąd dopuścił dowód z przesłuchania stron, z ograniczeniem do przesłuchania powódki (art. 299 k.p.c. w zw. z art. 302 § 1 k.p.c.). Odnosząc się do oceny tego dowodu, Sąd miał na uwadze, iż dowód w tym zakresie ze swej

istoty ma subsydiarny charakter i powinien być oceniony z ostrożnością jako, że strona powodowa niewątpliwie była bezpośrednio zainteresowana uzyskaniem korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia. Tak przeprowadzony dowód dostarczył jednak istotnych informacji na okoliczności związane z zawarciem przedmiotowej umowy, w tym w szczególności motywacji, jaką kierowała się powódka zawierając umowę i jak wyglądała procedura udzielenia jej kredytu.

W ocenie Sądu relacja przedstawiona przez powódkę była relacją wiarygodną w przeważającym zakresie. Powódka w sposób przekonujący wypowiadała się co do motywów, jakimi kierowała się zawierając umowę z poprzednikiem prawnym pozwanego, a jej relacja była szczerą w odbiorze. Przede wszystkim wskazać należy, że powódka nie ukrywała, że w zasadzie jej udział w procedurze zawarcia umowy był raczej bierny (nie negocjowała umowy, nie przeczytała wszystkich jej postanowień) i ostatecznie brak było dowodów przeciwnych relacji przez nią przedstawionej.

Na podstawie art 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd pominął dowód z zeznań świadka A. S. jako bezprzedmiotowego dla rozstrzygnięcia sprawy. Okoliczności, na które miał zeznawać świadek, dotyczyły ogólnych założeń procedury udzielania kredytów hipotecznych obowiązujących w banku oraz okoliczności związanych z wykonywaniem spornej umowy, co jednak było bez znaczenia zarówno dla oceny ważności przedmiotowej umowy, jak i dla oceny ewentualnego niedozwolonego charakteru niektórych jej postanowień.

Na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd pominął dowód z opinii biegłego jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy – sprawa nie wymagała sięgania po wiadomości specjalne.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy, a okoliczności na które miały zostać przeprowadzone dowody, które zostały oddalone przez sąd, nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i niezasadnie przedłużałyby postępowanie.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo w zakresie roszczenia głównego zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Intencją stron postępowania było zawarcie umowy kredytu, tj. uzyskanie przez powódkę od pozwanego środków pieniężnych na dowolny cel konsumpcyjny jakim był remont mieszkania. Wynika to wprost z twierdzeń podanych w toku sprawy, a także z dokumentów wytworzonych wcześniej, w tym przede wszystkim umowy tak określonej.

Stan sprawy uzasadnia przyjęcie, iż powódka występowała wobec banku jako konsument w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c.

Brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że sporny kredyt finansował cele zawodowe bądź związane z działalnością gospodarczą powódki. Kredytobiorczyni zaciągnęła zatem kredyt w celu zaspokojenia swoich osobistych, „prywatnych” potrzeb.

Cel wydatkowania środków uzyskanych z kredytu ewidentnie ma konsumencki charakter, a w sprawie nie ujawniono okoliczności, które mogłyby wskazywać na brak takiego charakteru zawartej umowy. Nie zachodziły żadne podstawy do kwestionowania przeznaczenia nieruchomości na cele prywatne powódki.

Konsumentem można być wyłącznie w zakresie czynności prawnych niezwiązanych bezpośrednio z własną działalnością gospodarczą lub zawodową. Decyduje brak związku danej czynności z wymienioną działalnością, a nie to, czy taka działalność jest w ogóle prowadzona przez osobę dokonującą czynności prawnej. Do uznania, że mamy do czynienia z konsumentem, wystarczy brak bezpośredniego związku czynności z działalnością gospodarczą lub zawodową; istnienie pośredniego związku nie wyklucza zatem uznania danej osoby za konsumenta (K. Osajda (red.), P. Mikłaszewicz, Kodeks cywilny, Komentarz, Legalis).

Cel jakim zasadniczo powinien kierować się konsument to zaspokajanie potrzeb własnych, osobistych, prywatnych podmiotu, jego rodziny, domowników, zapewnienie funkcjonowania gospodarstwa domowego. By czynność miała

konsumencki charakter powinna pozostawać w określonej relacji z rolą społeczną konsumenta (wyrok SN z 26 września 2007 r., IV CSK 122/07, M. Spół. 2008, nr 1, s. 48, wyrok SA w Warszawie z 28 kwietnia 2015 r., VI ACa 775/14, LEX nr 1712704). Uprawnione jest zatem stwierdzenie, że konsumentem nie jest osoba podejmująca działania niezwiązane bezpośrednio z konsumpcją dóbr.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono zasługujący na podzielenie pogląd, że normatywna definicja konsumenta wynikająca z art. 22<sup>1</sup> k.c. nie odnosi się do cech osobowych konkretnego podmiotu, w tym jego wiedzy i doświadczenia, a ocenie statusu konsumenta nie powinny służyć okoliczności pozaustawowe, nie wynikające z tego przepisu (por. m.in. wyroki SN z 17 kwietnia 2015 r., I CSK 216/14, Glosa 2016, nr 3, str. 66, z 13 czerwca 2013 r., II CSK 515/11, nie publ., z 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, nie publ., i z 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, nie publ.).

Okoliczności sprawy nie wskazują by powódka zawarła sporną umowę w celu związanym z działalnością zawodową lub gospodarczą.

Sąd wziął pod uwagę, iż normy wynikające z art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają ogólne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy w tym 58 k.c. Stanowią bowiem implementację w Dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, które pozwolą urzeczywistnić cele dyrektywy.

W sytuacji kolizji art. 58 k.c. i 385<sup>1</sup> k.c. należy dać pierwszeństwo drugiemu z rzeczonych przepisów traktując go jako *lex specialis* w zakresie ochrony konsumenckiej, względem ogólnych regulacji kodeksowych.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, istotą umowy kredytu jest to, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorców na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorcy zobowiązują się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji. Ponadto art. 69 ust. 2 tej ustawy określa elementy jakie powinny w szczególności zostać zawarte w zawieranej przez strony umowie kredytu.

Umowa kredytu jest to czynność prawna konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna, ale nie wzajemna ( Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania - część szczegółowa, 2 wydanie 2, s. 170). W ramach tej umowy nie dochodzi do przeniesienia (ani konsensualnego, ani faktycznego) własności środków pieniężnych przez bank na rzecz kredytobiorcy ( E. Niezbecka, A. Jakubecki, J. Mojak, Prawne zabezpieczenia wierzytelności bankowych, Kraków 2000, s. 27-28). Z umowy kredytu wynika natomiast zobowiązanie banku polegające na oddaniu do dyspozycji kredytobiorców określonej kwoty środków pieniężnych. Bank powinien więc dokonać stosownych czynności faktycznych umożliwiających kredytobiorcom korzystanie z udzielonego im kredytu. Określa je bliżej umowa; ogólnie biorąc sposoby postawienia do dyspozycji środków pieniężnych sprowadzają się do realizowania przez bank rozliczeń pieniężnych w granicach sumy kredytu (forma bezgotówkowa) albo polegają na wypłacie sumy kredytu w całości albo częściami ( por. Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania..., s. 172 oraz B. Paxford [w:] Prawo bankowe. Komentarz. pod red. H. Gronkiewicz-Waltz, Legalis 2013, kom. do art. 69 Pr. bankowego). Oddanie do dyspozycji środków pieniężnych ma zapewnić kredytobiorcom ich wykorzystanie w sposób odpowiadający interesom tych ostatnich, uwidoczniiony w umowie kredytowej ( wyrok SN z 10 lutego 2004 r., IV CK 437/02, Legalis ). W art. 69 ustawy nie przesądzono samego sposobu wykonania przez bank świadczenia polegającego na oddaniu środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorców. Jest to zwykle oddanie środków pieniężnych kredytobiorcom (kredytobiorcy wiedzą o istnieniu „rachunku kredytowego”, wykorzystywanie sumy kredytowej następuje z ich inicjatywy i powoduje zarazem obowiązek zwrotu sumy wykorzystanej) ( por. M. Bączyk, Prawo umów handlowych [w:] System..., s. 1010).

Dla rozstrzygnięcia sprawy istotne jest rozważenie czy strony porozumiały się co do wysokości kwoty, jaka miała być postawiona do dyspozycji powódki.

Pierwotne brzmienie art. 69 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe jako element umowy kredytu przewidywał kwotę i walutę kredytu. Oznacza to, że ustawodawca zakładał i dopuszczał już uprzednio udzielanie kredytu w innym pieniądzu niż złoty.

Dopuszczalne zatem było umówienie się przez strony, iż przedmiotem kredytu będzie odpowiednio kwota w walucie CHF.

Konieczne jest natomiast rozważenie, czy ta właśnie kwota co do nominału i waluty została postawiona do dyspozycji powódki jako kredytobiorczyni. W przypadku rozpatrywanej umowy jest ona negatywna.

Literalna treść, w tym tytuł, umowy zawartej w dniu 8 stycznia 2008 r. wskazuje, iż stanowi ona umowę o kredyt w rozumieniu art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Zaznaczyć przy tym trzeba, co także pozostawało poza osią sporu, iż umowa łącząca strony osadzona była zarówno w dokumencie wprost tak określonym i opatrzonym podpisem powódki oraz osób działających w imieniu i na rzecz jej kontrahentów, ale także w dokumencie „Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...). Z treści tychże dokumentów w sposób niebudzący wątpliwości wynika, iż powódka jako kredytobiorca miała otrzymać od pozwanego jako kredytodawcy kwotę 137 000,00 zł na dowolny cel konsumpcyjny na okres 300 miesięcy. Tak ujęta treść umowy nie była przedmiotem sporu. Odnosił się on zaś do postanowień zawartych w § 2 ust. 1 zd. 2 umowy oraz § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 regulaminu, które w istocie przewidują przeliczanie kwoty kredytu, w tym rat na i z waluty szwajcarskiej.

Konieczne w tym miejscu wydaje się przywołanie kierunku wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 93/13 wynikającej z wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 (Á. K., H. R. v. (...)) i sprowadzającej się do stwierdzenia, że za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu tego przepisu, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy. Przywołane zaś wyżej postanowienia umowy łączącej strony, co do których oceny pozostają one w sporze, co do zasady spełniają jednak wskazane przez Trybunał cechy. Wydaje się, iż byłoby przeszkodą dla istnienia i wykonywania spornej umowy usunięcie z dokumentów ją tworzących postanowień waloryzacyjnych zawartych w § 2 ust. 1 zd. 2 umowy oraz § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 regulaminu. Eliminacja tych postanowień odebrałaby stosunkowi prawnemu stron cechy umowy kredytu.

W szczególności trzeba rozważyć postanowienie zawarte w § 7 ust. 4 regulaminu, stanowiącego integralną część zawartej przez strony umowy, osadzone w wyrażeniu „...w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna, zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu (...) Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu”. Dotyka ono bowiem bezpośrednio najważniejszej cechy konkretnego kredytu, tj. jego kwoty. Kluczowego zarówno z punktu widzenia techniczno-prawnego – wszak zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe kwota kredytu stanowi element przedmiotowo istotny umowy, jak również ekonomicznego, gdyż determinuje ona chęć i możliwości uzyskania finansowania w ten sposób.

Stan faktyczny w sprawie nie pozwala na przyjęcie, że powódka uzgodniła indywidualnie z pozwanym jakiegokolwiek postanowienia umowy, a w szczególności te będące przedmiotem sporu w sprawie. Przeciwnie, z przesłuchania powódki, wynika, że nie miała ona możliwości wprowadzenia do umowy zmian. Projekt tekstu umowy został zatem przedstawiony na zasadzie formularza i w sposób adhezyjny przez nią zaakceptowany. Z całą pewnością spornych postanowień nie wprowadzono do treści umowy z inicjatywy kredytobiorcy, nie były one poddane negocjacom. Pozwany nie wykazał zatem, choć z mocy art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c., to na nim ciążyła ta powinność, omawianej aktualnie okoliczności, która prowadziłyby do unicestwienia żądania powódki. Sąd nie ma zaś wątpliwości, że indywidualne uzgodnienie postanowienia oznacza rzeczywisty i aktywny wpływ konsumenta na daną część umowy, a nie tylko jego bierną akceptację tejże części. Tego rodzaju uzgodnienia nie stanowi złożenie podpisu wyrażającego wolę związania się umową, której treść została zaproponowana przez drugą, z reguły silniejszą stronę. Wprawdzie taki sposób zawierania

umów jest dopuszczany i co więcej – najbardziej typowy przy obrocie pomiędzy przedsiębiorcami, a konsumentami. Sam w sobie nie jest natomiast wyrazem aktywności strony przystępującej do umowy, która zazwyczaj bezrefleksyjnie wiąże się jej postanowieniami, lecz jednocześnie otwiera on drogę do badania tak wykreowanego stosunku prawnego w oparciu o art. 385<sup>1</sup> k.c. Przejawem owej aktywności powódki nie są zatem także jej oświadczenia. Nie wynika z nich w żaden sposób by powódka miała realny wpływ na treść umowy.

W pierwszej kolejności konieczne jest odwołanie się do § 7 ust. 4 Regulaminu, który wprost zakłada wypłatę kredytu w złotym. Oznacza to, że kredyt umówiony miał zostać i został postawiony do dyspozycji kredytobiorcy w walucie polskiej, przy czym saldo zadłużenia miało już być wyrażone wedle niedefiniowanego nominalnie wskaźnika, tj. kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu, o którym mowa w tej samej jednostce redakcyjnej przyjętego następczo i jednostronnie przez bank.

Omawiana umowa nie zawiera zatem także konsensu stron co do rzeczywistej kwoty kredytu rozumianego jako kwota której zwrotu powinien dokonać kredytobiorca i jako taka jest nieważna.

Co istotne i w ocenie Sądu zasadnicze dla rozstrzygnięcia w sprawie, dopiero po dokonaniu dyspozycji wypłaty kredytu z rachunku pozwanego na wskazany przez powódkę rachunek pieniądze stawiane były do jej dyspozycji („kredyt został wypłacony”).

To wszystko prowadzi do stwierdzenia, że dochodziło do zmiany (konwersji) pomiędzy kwotą kredytu wypłaconą, a kwotą którą powódka powinna zwrócić pozwanemu – zgodnie z art. 69 ust 1 ustawy Prawo bankowe. Co istotne, sytuacja taka nastąpiła na skutek mechanizmu zawartego w samej umowie kredytu, a nie na skutek innych, odrębnych porozumień stron. To same strony na podstawie wzorca umownego przedstawionego przez pozwanego postanowiły, iż uzgodniona kwota wskazana w § 2 ust. 1 umowy ulegnie konwersji w celu wyznaczenia zobowiązania powódki w sposób przewidziany w § 7 ust. 4 regulaminu.

Postanowienie § 7 ust. 4 regulaminu nie pozostawia wątpliwości, że kredyt miał zostać i został wypłacony w walucie polskiej.

Oznacza to zaś, iż ustalenie kwoty kredytu rozumianej jako zakres obowiązku zwrotu przez powódkę wskazanej w § 2 ust 1 umowy nie jest kategorię. Wpisana tam wartość stanowi tylko punkt wyjścia do ustalenia kwoty kredytu, która w tym konkretnym wypadku wymaga zastosowania kursu kupna CHF.

W konsekwencji na plan pierwszy przy badaniu przedmiotowej umowy wysuwa się rozważenie owego mechanizmu konwersji kwoty w złotych polskich na kwotę w walucie obcej, który przez to staje się elementem przedmiotu głównego umowy. Bez jego zastosowania bowiem nie jest możliwe wyłożenie treści umowy i jej wykonanie.

Mechanizm ten wyrażony jest w treści § 7 ust. 4 Regulaminu poprzez następujące sformułowanie odwołujące się do kursu kupna dla walut (aktualna Tabela Kursów) obowiązujących u pozwanego w dniu uruchomienia kredytu.

Wynikające z niego założenie zmienności kwoty kredytu na skutek zmiany kursów walutowych skutkuje tym, że całego mechanizmu waloryzacyjnego nie można uznać za akcydentalny i poboczny, a przez to niebędący świadczeniem głównym umowy. Przeciwnie, wydaje się iż stanowi on jej kluczową cechę, która w istocie odbiera mu cechę umowy kredytu. Oto bowiem strony umowy wprost przyjęły w ten sposób, iż wartość kredytu nie ma definitywnego charakteru i w przyszłości będzie ulegać zmianom. W ten sposób kwota stawiana do dyspozycji powódki odrywa się na skutek wprost zawartego w umowie mechanizmu, od kwoty która ma być przedmiotem zwrotu z odsetkami zgodnie z definicją z art. 69 ust 1 ustawy Prawo bankowe.

Kontrahenci w tej jednostce redakcyjnej dokumentu umowy, ani w żadnej innej, nie wprowadzili (choć określenie to odnosi się do nie dalej idącej aktywności powódki, niż akceptacja przedstawionych projektu umowy i regulaminu) dodatkowych postanowień regulujących kurs waluty szwajcarskiej jako wartość stałą – „sztywno” powiązaną ze

złotym polskim, jak również nie ustalili w umowie kredytu sposobu każdorazowego ustalania wartości tej waluty w odniesieniu do złotego.

Normę z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować zgodnie ze wskazaniem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (wyrok z 30 kwietnia 2014 r. C-26/13, Á. K. i H. R. przeciwko (...)) w ten sposób, że w przypadku warunku umownego takiego jak ten rozpatrywany w postępowaniu głównym wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

Przedmiotowa umowa nie spełnia tego wymogu.

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone z punktu widzenia choćby normy z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała składu 7 sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17).

Ponadto z przyczyn oczywistych, nie można ocenić stosunku przyszłego kursu ustalanego przez pozwanego do realiów rynkowych.

Powyższej oceny nie narusza zmiana stanu prawnego wynikająca z ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw dla niniejszej sprawy, która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. W ten sposób do art. 69 ust. 2 ustawy Prawo bankowe dodano pkt 4a stanowiąc, iż elementem umowy kredytu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, mają być szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie, którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ponadto ustawodawca w art. 4 powyższej ustawy nowelizującej ustalił, iż w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Z tego zaś, a w szczególności z jednoznacznego brzmienia ostatniego zdania, wynika, że nie nastąpiła z mocy samego prawa zmiana treści zawartych uprzednio umów i nie doszło w ten sposób do usunięcia istniejącego wcześniej stanu abuzywności.

Powyższe zapatrywanie podziela także chociażby Sąd Apelacyjny w Warszawie (uzasadnienie wyroku z 7 maja 2013 r., VI ACa 441/13, Lex nr 1356719).

W dokonywanej ocenie nie ma znaczenia norma z dodanego także w dniu 28 sierpnia 2011 r. art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe, który stanowi, iż w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorcy mogli dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Sąd zauważa także, iż postanowienia umowy wtedy kształtują prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta jeśli zaburzają lub niweczą równowagę kontraktową stron, bądź zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie. Rażące naruszenie interesów konsumenta polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność i rzetelność (Sąd w tym zakresie odwołuje się do rozważań SA w Warszawie zawartych w uzasadnieniach wyroków z 26

kwietnia 2013 r., I ACa 1571/12, Lex nr 1339417; 10 maja 2013 r., VI ACa 1479/12, Lex nr 1335771; 18 czerwca 2013 r., VI ACa 1698/12, Lex nr 136942 i 13 marca 2014 r., VI ACa 1733/13, Lex nr 1454669).

Sąd bierze także pod uwagę wywody zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 r. – I ACa 16/15, który akceptując rozważania Sądu pierwszej instancji zważył, że dobre obyczaje prowadzą do wymagania od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczały interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Natomiast o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku prawnie relewantnego znaczenia tego nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy.

Nie można przy tym czynić zarzutu powódce, iż zawierając przedmiotową umowę dążyła do poprawienia swojej sytuacji ekonomicznej. Jest to bowiem naturalny i oczywisty cel każdego uczestnika rynku, w tym konsumentów. Nie może też uchodzić uwadze fakt, iż umowa zawarta przez powódkę nie była nietypowa i rzadka na rynku. Przeciwnie w powszechnym przekonaniu umowy kredytowe indeksowane lub waloryzowane kursem zwłaszcza franka szwajcarskiego były powszechnie oferowane i oceniane jako „tańsze i bezpieczniejsze”.

Konsekwencją powyższych rozważań jest stwierdzenie, iż badany stosunek prawny nie zawiera wyniku konsensu obu jego stron, co do kwoty z której powinna rozliczyć się (zwrócić pozwanemu) kredytobiorczyni, gdyż kwestia ta obejmująca dopełnienie mechanizmu konwersji kwoty w walucie obcej na walutę polską, jest pozostawiona wyłącznie kredytodawcy i ma być przez niego jednostronnie ustalana już poza zawarciem umowy.

Powódka reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika procesowego wprost i jednoznacznie podniosła twierdzenia, iż umowa jest nieważna. Sąd nie ma zatem podstaw do poddawania w wątpliwość ich rozeznania co do skutków, w tym skutków ekonomicznych, takiego stanu rzeczy. Nie ma też podstaw do przyjęcia, iż skutki te będą niekorzystne dla powódki jako konsumenta, na co zwraca uwagę Trybunał Sprawiedliwości, choćby w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (vide motyw 68 wyroku). Trudno przyjąć zatem, by jej żądanie nie było osadzone na kompleksowej refleksji co do skutków takiej oceny przedmiotowego stosunku prawnego. Sąd nie stwierdza zatem żadnej przeszkody wywodzonej z zasad ochrony konsumentów dla dokonanego w sprawie rozstrzygnięcia.

W konsekwencji Sąd stoi na stanowisku, że umowa z dnia 8 stycznia 2008 r. jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. jako sprzeczna z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, gdyż nie określa, na zasadzie konsensu stron, kwoty kredytu. Skutek ten występuje *ex tunc*.

Niezależnie od powyższego Sąd przyjmuje także że, w razie stwierdzenia abuzywności postanowienia, którego eliminacja wyklucza ustalenie praw i obowiązków stron danego stosunku zobowiązaniowego i bez którego nie jest możliwe wykonywanie umowy, co do zasady wyłączone jest jej utrzymanie, z zastrzeżeniem jednak odmienności związanej ze stanowczym sprzeciwem właściwie poinformowanego konsumenta. Jego wola może więc doprowadzić do utrzymania umowy w dotychczasowym kształcie, co stanowi dodatkowy argument przemawiający przeciwko możliwości równoległego przyjęcia skutku bezwzględnej nieważności. W takiej sytuacji, zastosowanie szczególnej sankcji z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. wyłącza potrzebę stosowania art. 58 § 3 k.c. Stwierdzenie nieważności umowy jako konsekwencji upadku umowy nie wymaga też odwołania się do treści art. 58 § 1 k.c.

Trybunał Sprawiedliwości przyjmuje, że stwierdzenie niedozwolonego charakteru postanowień umownych zmierzać powinno do przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta w jakiej znajdowałby się w braku owego warunku, w tym uzyskania zwrotu nienależnie pobranych przez przedsiębiorcę korzyści (wyrok z 14 marca 2019 r, C – 118/17). Konsument może je następnie sanować, udzielając świadomej i wyraźnej woli na jego obowiązywanie (wyroki z 3

października 2019 r., C – 260/). Takie potwierdzenie może nastąpić w drodze jednostronnej czynności konsumenta bądź umowy, w której strony wyrażą wolę nadania skuteczności określonym postanowieniom umownym albo wreszcie w wyniku interwencji normatywnej (uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Takiego skutku nie sposób jednak wywodzić z faktu wykonywania umowy czy zawarcia przez strony aneksów, w tym także dotyczącego zmian w zakresie waluty spłaty kredytu. Nie można uznać, że strony dokonały w ten sposób odnowienia, natomiast zamiaru umorzenia istniejącego zobowiązania nie powinno się domniemywać, lecz musi być on na tyle uzewnętrzniony, by nie powstała wątpliwość czy w ogóle istniał (wyroki Sądu Najwyższego: z 10 marca 2004 r., IV CK 95/03, z dnia 9 listopada 2006 r., IV CSK 191/06 i z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 407/07).

Fakty w sprawie nie pozwalają stwierdzić, że powódka miała świadomość abuzywności klauzul waloryzacyjnych i ich działania zostały podjęte w celu przywrócenia tym klauzulom skuteczności. Wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej, której przepisy stwarzały jedynie warunki do określenia na przyszłość sposobów i terminów ustalania kursów wymiany oraz zasad przeliczania, a także zakładały możliwość spłaty bezpośrednio w walucie waloryzacji nie usuwało pierwotnej wady mechanizmu przeliczeniowego i nie rozliczało wszystkich dotychczasowych spłat z jego pominięciem. Przepisy ustawy ani nie uznawały konkretnych postanowień za abuzywne, ani nie zawierały gotowych do zastosowania przepisów, które mogłyby je zastąpić (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Podpisanie aneksu do umowy, na podstawie którego powódka spłacała kredyt w walucie CHF nie usunęło bowiem, jak już wyżej wskazano, pierwotnej wady mechanizmu indeksacji, tj. przeliczenia kwoty kredytu przy jego uruchomieniu, co rzutuje na całość obowiązku zapłaty przez kredytobiorcę, a także na sposób obliczenia rat już zaspokojonych przez powódkę.

Trybunał Sprawiedliwości odrzucił koncepcję redukcji utrzymującej skuteczność niedozwolonego postanowienia poprzez jego uzupełnienie ustalonym zwyczajem czy zasadami słuszności (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r., C – 260/18), chociaż wcześniej nie wykluczał zastąpienia nieuczciwego postanowienia właściwym przepisem dyspozytywnym, zastrzegając jednak, że może to nastąpić w razie wyrażenia zgody przez strony, a nadto jedynie w tych przypadkach, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego, wbrew woli konsumenta, zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając go tym samym na szczególnie szkodliwe skutki (por. wyroki: z dnia 30 kwietnia 2014 r., C – 26/13 i z dnia 26 marca 2019 r., C – 70/17).

Ustawodawca krajowy nie wprowadził przepisów, które uprawniałyby zastosowanie określonego kursu wymiany waluty obcej w miejsce niedozwolonych postanowień stwierdzonych w zawartej umowie. Nie wydaje się możliwe, aby przepisem mogącym znaleźć zastosowanie jako norma zastępcza był art. 358 § 2 k.c., ponieważ nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy.

W świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, eliminując klauzulę abuzywną, sąd krajowy co do zasady nie jest upoważniony do zmiany treści umowy. Gdyby bowiem mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniałoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez sam brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni skłonni do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców, gdyż eliminowałaby ona skutek zniechęcający do stosowania danej klauzuli (wyroki z 9 lipca 2020 r., C-698/18 i C-699/18, pkt 53).

Co do niemożności zastąpienia klauzul abuzywnych postanowieniami dotyczącymi kredytu złotowego czy waloryzowanego do średniego kursu CHF w NBP z uwagi na brak normy prawnej pozwalającej na taką operację, a nadto nieobjęcie takiego rozwiązania zgodnym zamiarem stron umowy wypowiedział się też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18).

Ponadto samo już wprowadzenie do umowy ryzyka walutowego stanowi niedozwolone postanowienie umowne. Powódka nie została bowiem w sposób wyraźny uprzedzona co do mechanizmu polegającego na powiązaniu jej długu

z umowy z wartością franka szwajcarskiego, niezależnie od sposobu ustalania tego kursu, a tym samym o jej ekspozycji na nieograniczoną odpowiedzialność względem pozwanego.

Niezależnie wreszcie od powyższego, skutek nieważności tej konkretnej umowy można rozpatrywać także z punktu widzenia naruszenia zasad współżycia społecznego.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 23 października 2019 r. w sprawie (V ACa 567/18), zwrócił uwagę, że za sprzeczne z istotą stosunków umownych, a tym samym niepodlegające prawnej ochronie, należy uznać postanowienia umowy kredytowej, w której strona ekonomicznie silniejsza, czyli kredytodawca, byłby upoważniony do jednostronnego określenia kursu tej waluty, która została określona jako właściwa dla oznaczenia wysokości rat obciążających kredytodawcę. Zamieszczenie w umowie takiej klauzuli nie może zostać uznane za działanie pozostające w granicach swobody umów z art. 353<sup>1</sup> k.c., lecz za rażące przekroczenie tej granicy. Główne zobowiązanie strony zobowiązanej do spłacenia kredytu, obliczane poprzez zastosowanie klauzuli jego indeksacji, nie może zostać określone przez drugą stronę tej samej umowy jednostronnym oświadczeniem, wykraczającym poza konsensus, który oddaje istotę stosunku umownego. Umowa zawierająca tego rodzaju klauzule a limine powinna zostać uznana za nieważną z powodu jej sprzeczności z normą zawartą w powołanym przepisie ze skutkiem *ex tunc*, czyli od daty jej zawarcia i bez względu na sposób jej wykonywania przez stronę upoważnioną do tego, aby z tego uprawnienia skorzystać w okresie jej obowiązywania. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że natura stosunku obligacyjnego, wyznaczająca granice swobody umów, chronionej art. 353<sup>1</sup> k.c., odniesiona do kredytów udzielanych przez banki, wyklucza też akceptację takiej sytuacji, w której skonkretyzowanie zobowiązania kredytobiorcy wobec banku z tytułu spłaty kredytu, czyli w zakresie wysokości rat kapitałowo-odsetkowych, zostałoby pozostawione w umowie jednej z jej stron, a zwłaszcza bankowi z racji jego statusu i silniejszej zwykle pozycji z stosunkach tego rodzaju z tego oczywistego powodu, że to klienci banków zabiegają o przyznanie konkretnego kredytu na zasadach oferowanych zazwyczaj przez bank bez szerszej szansy na indywidualne uzgodnienie jego warunków, a nie odwrotnie. Sąd orzekający podziela to stanowisko.

Należy pamiętać, że bank prowadzi profesjonalną działalność gospodarczą oferując na szeroką skalę produkty bankowe, w tym kredyty, a także korzysta z pomocy zatrudnionych przez siebie prawników. Z kolei konsument często zmuszony okolicznościami życiowymi poszukuje źródła finansowania m.in. w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych. Zgłaszając się do banku otrzymuje gotowy wzorzec umowy, który może podpisać i uzyskać kredyt albo odmówić i nie otrzymać w ogóle pieniędzy.

Umowy zawierające podwójne klauzule waloryzacyjne oznaczały, że bank swoje zobowiązanie co do wysokości udzielanego kredytu ustalał według kursu kupna waluty z daty wypłaty kredytu czy transzy, natomiast zobowiązanie kredytobiorcy wobec banku przeliczał według kursu sprzedaży czy wyższego, co stanowiło dodatkowe, ukryte wynagrodzenie banku o niebagatelnym znaczeniu dla kontrahenta. Takiej treści klauzula narusza zasady współżycia, jeżeli konsument nie był dostatecznie poinformowany o skutkach jej stosowania, czy klauzula zawierająca mechanizm swobodnego jednostronnego ustalania przez bank kursów waluty bez ram ograniczenia (tak: Helena Ciepla, „Dochodzenie roszczeń z umów kredytów frankowych”, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2021, str. 114v).

Zasady współżycia społecznego ograniczają swobodę umów w rozumieniu art. 353<sup>1</sup> k.c., która przez to nie ma charakteru absolutnego. W ramach wyrażonej w tym przepisie zasady swobody umów mieści się również przyzwolenie na faktyczną nierówność stron, która może się wyrażać nie ekwiwalentnością ich wzajemnej sytuacji prawnej. Nieekwiwalentność ta, stanowiąc wyraz woli stron, nie wymaga, co do zasady, wystąpienia okoliczności, które by ją usprawiedliwiały. Jednakże obiektywnie niekorzystna dla jednej strony treść umowy będzie zasługiwać na negatywną ocenę moralną, a w konsekwencji prowadzić do uznania umowy za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, w sytuacji gdy do takiego ukształtowania stosunków umownych, który jest dla niej w sposób widoczny krzywdzący, doszło wskutek świadomego lub tylko spowodowanego niedbalstwem wykorzystania przez drugą stronę silniejszej pozycji (tak: Helena Ciepla, „Dochodzenie roszczeń z umów kredytów frankowych”, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2021, str. 50v).

Granice swobody umów nie pozwalają, więc zaakceptować takiej konstrukcji klauzuli, jak ta wprowadzona przez pozwaną bank, która tym samym przekraczała granice wyznaczone naturą stosunków obligacyjnych.

Klauzula waloryzacyjna ma taki skutek, że z uwagi na wzrost kursu waluty obcej wynikający z treści tabeli banku – mimo spłacania przez wiele lat rat kapitałowych, zadłużenie kredytobiorcy z tytułu kapitału maleje pozornie, ale tylko nominalnie – w przyjętym mierniku waloryzacji, w rzeczywistości zaś jego zadłużenie w walucie polskiej może rosnąć. Taki wszak skutek wprost wynika z treści § 7 ust. 4 Regulaminu i w istocie ziścił się wobec powódki.

Za sprzeczne z istotą stosunków umownych i zasadami współzycia społecznego, a tym samym niepodlegające prawnej ochronie, należy uznać postanowienia umowy, w której strona ekonomicznie silniejsza, czyli bank, byłby upoważniony do jednostronnego określenia kursu tej waluty, przy jednoczesnym założeniu, że wpływa to na wysokość kredytu.

Klauzula indeksacyjna naruszająca zasady współzycia społecznego jest z mocy art. 58 § 2 k.c. nieważna. Naruszenie przez klauzulę abuzywną zasad współzycia społecznego stwierdzono w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 19 stycznia 2018 r. w sprawie I Aca 632/17, w którym Sąd uznał za naruszającą zasady współzycia społecznego klauzulę upoważniającą bank do dowolnego kreowania kursów walut na potrzeby rozliczenia kredytu czy w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13 listopada 2019 r. w sprawie I Aca 268/19, przyjmującym, że jeżeli już w chwili zawarcia umowy bank przedstawiający kredytobiorcy projekt dysponował wiedzą o dysproporcji świadczeń na niekorzyść kontrahenta, stwierdzenie naruszenia obowiązków informacyjnych może prowadzić do sprzeczności umowy z zasadami współzycia społecznego. Sytuacja taka jest równoznaczna z nadużyciem silniejszej pozycji kontraktowej przez bank w celu zastrzeżenia wygórowanych korzyści, co wykracza poza określone przez ustawodawcę granice swobody kontraktowej (art. 353<sup>1</sup> i 58 § 2 k.c.) (H. Ciepła, „Dochodzenie roszczeń z umów kredytów frankowych”, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2021, str. 54v).

Jak już wyżej wskazano, powódka będąc reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika procesowego wprost i jednoznacznie podnosiła twierdzenia, iż m.in. umowa jest nieważna. Sąd nie ma zatem podstaw do poddawania w wątpliwość rozeznania powódki co do skutków, w tym skutków ekonomicznych, takiego stanu rzeczy. Nie ma też podstaw do przyjęcia, iż skutki te będą niekorzystne dla powódki jako konsumenta na co zwraca uwagę Trybunał Sprawiedliwości, choćby w wyroku z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (vide motyw 68 wyroku).

Powódka wystąpiła z roszczeniem procesowym o ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) datowana na 7 stycznia 2008 r., podpisana 8 stycznia 2008 r. jest nieważna, przez co nie istnieje pomiędzy powódką a stroną pozwaną stosunek prawny z niej wynikający. Podstawę tak sformułowanego roszczenia stanowi art. 189 k.p.c. Należy przy tym zauważyć, że roszczenie o zapłatę i roszczenie o ustalenie nie miały charakteru roszczeń ewentualnych. Powódka żądała jednocześnie zapłaty i ustalenia, że przedmiotowa umowa jest nieważna.

Zgodnie z art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Dopuszczalność powództwa o ustalenie zależy od spełnienia warunku, jakim jest istnienie interesu prawnego w ustaleniu.

Interes w rozpoznaniu sprawy musi być interesem prawnym, czyli powinien dotyczyć szeroko rozumianych praw i obowiązków. Interes prawny zachodzi wtedy, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy istniejący spór lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano, że o prawnym charakterze interesu, czyli o potrzebie wszczęcia oznaczonego postępowania i uzyskania oznaczonej treści orzeczenia decyduje, istniejąca obiektywnie, potrzeba ochrony sfery prawnej powoda. Musi to być sprecyzowana potrzeba prawna powoda, wymagająca zaspokojenia w ściśle określonym czasie, to jest co najmniej w dacie wyrokowania i w zasadzie w jedynej możliwej – w konkretnym przypadku – formie samoistnego, wyczerpującego się powagą rzeczy osądzonej orzeczenia ustalającego, a

nie innego powództwa i wyroku. Tak pojmowany interes prawny może wynikać zarówno z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda, jak też może zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu.

Interes prawny występuje także wtedy, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, gdy określona sytuacja zagraża naruszeniem uprawnień przysługujących powodowi bądź też stwarza wątpliwość co do ich istnienia czy realnej możliwości realizacji. Sąd Najwyższy podkreślał także, że uzależnienie powództwa o ustalenie od interesu prawnego trzeba oceniać elastycznie, z uwzględnieniem konkretnych okoliczności danej sprawy i celowościowej jego wykładni i wreszcie tego, czy w drodze innego powództwa strona może uzyskać ochronę swoich praw (tak SN w wyrokach: z 2 lutego 2006 r., II CK 395/05, LEX nr 192028, z 15 października 2002 r., II CKN 833, LEX nr 483288, z 30 listopada 2005 r., III CK 277/05, LEX nr 346213, z 2 sierpnia 2007 r., V CSK 163/07 i z 19 lutego 2002 r., IV CKN 769/00, OSNC 2003/1/13).

W ocenie Sądu strona powodowa posiada interes prawny w ustaleniu, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) podpisana 8 stycznia 2008 r. jest nieważna, niezależnie od zgłoszonego w niniejszej sprawie roszczenia o zapłatę. Należy zauważyć, że umowa kredytu nie została jeszcze wykonana, gdyż literalny termin jej zakończenia (ostatecznej spłaty) przypada na 2033 r., a powódka w dalszym ciągu spłaca kredyt, czego oczekuje od niej pozwany. Oznacza to, że bez uwzględnienia roszczenia o ustalenie, powódka byłaby zobowiązana w dalszym ciągu spełniać co miesiąc świadczenie na rzecz pozwanego. Uwzględnienie roszczenia o ustalenie, nie tylko usunie wątpliwości stron co do mocy wiążącej umowy kredytu i zapobiegnie ewentualnym sporom o roszczenia banku wynikające z umowy, ale także ureguluje ich sytuację prawną na przyszłość.

Zważyć należy, iż orzeczenie stwierdzające nieważność umowy niweczy jej skutki *ex tunc* i z uwagi na związanie zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią z mocy art. 365 § 1 k.p.c., jako swoisty prejudykat, ma istotne znaczenie dla dalszych czynności stron biorąc pod uwagę, że powódka w dalszym ciągu spłaca kredyt. W konsekwencji stwierdzić należy, że jedynie w drodze powództwa o ustalenie powódka może uzyskać orzeczenie, które wyjaśniłoby sporną pomiędzy stronami kwestię związania przedmiotową umową kredytu. W ocenie Sądu interes prawny mógłby zostać podważony skutecznie, gdyby powódka wykonała w całości zobowiązanie z nieważnej umowy. Wtedy przysługiwałoby jej w zasadzie wyłącznie roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego z powołaniem się, iż zapłata nastąpiła w wykonaniu nieważnej czynności prawnej (art. 411 pkt 1 k.c.). W rozpoznawanej sprawie umowa nadal jest wykonywana przez strony i kwestia jej ważności mogła zostać rozstrzygnięta w procesie o ustalenie. W orzecznictwie dopuszczono możliwość żądania ustalenia nieważności umów, wskazując, że takie rozstrzygnięcie dotyczy ustalenia nieistnienia praw, które miałyby z takiej umowy wynikać (tak SN w wyroku z 27 sierpnia 1976 r., II CR 288/76, OSNC 1977/5-6/91).

Dodatkowo wskazać należy, że w sytuacji jedynie przesłankowego zbadania nieważności umowy w związku z procesem o zapłatę, powódka mogłaby choćby narazić się w przypadku braku dalszej spłaty kredytu, na ewentualny wpis do rejestrów dłużników. Jest to argument jedynie dodatkowy, który sam w sobie nie byłby przesądający, wzmocnia jednakże interes prawny powódki w domaganiu się ustalenia nieważności umowy.

W ocenie Sądu powstały pomiędzy stronami spór co do ważności umowy, a w konsekwencji obowiązków stron związanych z dalszym jej wykonaniem, uzasadniał przyjęcie zaistnienia po stronie powódki interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w zakresie nieobjętym żądaniem zapłaty.

Powyższe rozważania prowadziły Sąd do przekonania, że tak przedstawiona wadliwość umowy prowadziła do ustalenia, że umowa zawarta pomiędzy stronami jest nieważna, o czym Sąd orzekł w pkt 3 sentencji wyroku.

Wobec stron aktualizuje się także wzajemnie obowiązek kondycji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w zw. z art. 405 k.c. (*condictio sine causa*).

Pozwany otrzymał od powódki nienależne świadczenie pieniężne, zatem powinien się z niego rozliczyć. Obowiązek ten w pierwszej kolejności wynika z art. 410 § 2 k.c. który stanowi, iż świadczenie nienależne ma miejsce, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca

do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W takiej sytuacji ustawodawca poprzez art. 410 § 1 k.c. odsyła do art. 405 k.c., stanowiącego, iż kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jego wartości.

Pozwany jednocześnie nie powołał się skutecznie na żadne okoliczności zwalniające go po myśli art. 411 k.c. z obowiązku kondykcji wobec powódki.

W okresie od dnia 28 lutego 2010 r. do dnia 5 września 2014 r. powódka uiściła na rzecz pozwanego łącznie kwotę 60 384,00 PLN, natomiast w okresie od 28 września 2014 r. do dnia 28 stycznia 2020 r. wpłaciła na rzecz pozwanego 19 202,69 CHF. Natomiast od dnia 28 stycznia 2008 r. do dnia 28 stycznia 2010 r. uiściła na rzecz pozwanego 27 151,23 PLN, a w okresie od dnia 28 lutego 2020 r. do dnia 28 lutego 2022 r. uiściła kwotę 8 918,41 CHF. Łącznie powódka zapłaciła na rzecz pozwanego 87 535,23 PLN oraz 28 121,10 CHF.

Sąd nie znalazł argumentów, by odwołać się na korzyść pozwanego do art. 411 pkt 4 k.c. Przepis ten stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna.

Sąd Najwyższy w uchwale z 16 lutego 2021 r. w sprawie III CZP 11/20 przesądził, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu ( Sip Legalis ).

W uchwale składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. po rozstrzygnięciu zagadnienia prawnego przedstawionego przez Rzecznika Finansowego w sprawie III CZP 6/21, mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy przesądził, że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentom i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.

Sąd Najwyższy podkreślił, że nie przekonuje ponadto ogólna teza, że konsument spłacający kredyt udzielony mu na podstawie umowy dotkniętej nieważnością, czyni zadość zasadom współżycia społecznego w rozumieniu art. 411 pkt 2 k.c. Przepis ten jest w orzecznictwie interpretowany wąsko i stosowany w praktyce w odniesieniu do świadczeń quasi-alimentacyjnych czy związanych ze stosunkiem pracy ( por. wyrok SN z 3 lutego 2011 r., I CSK 286/10, M. Praw. 2011, nr 24, s. 134). W zasadzie nie ma zaś potrzeby sięgania do niego w sytuacji, w której wzbogacony środkami pieniężnymi wypłaconymi przez bank w wykonaniu nieważnej umowy kredytu jest prawnie (a nie tylko moralnie) zobowiązany do jej zwrotu. W szczególności wtedy, gdy dodatkowe, wyżej omówione instrumenty prawne wystarczająco zabezpieczają interesy banku związane z zaspokojeniem tego zobowiązania i jedynie od jego aktywności zależy ich wykorzystanie ( tak uchwała SN z 16 lutego 2021 r. w sprawie III CZP 11/20, Sip Legalis ).

To z kolei oznacza, iż żądanie pozwu o zapłatę wywodzoną z kondykcji mającej swoje źródło w nieważności umowy okazało się uzasadnione.

Dalej należało odnieść się do zarzutu przedawnienia roszczenia. Stosownie do treści art. 118 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do 8 lipca 2018 r.), jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia roszczeń wynosi 10 lat. W okolicznościach niniejszej sprawy nie było podstaw do stosowania innego niż wymieniony terminu przedawnienia.

Zważywszy na zastrzeżoną dla kredytobiorców – konsumentów możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem ( por. wyrok TSUE z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...), pkt 55, 67), należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorców – konsumentów wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie ( co do tej decyzji por. wyroki TSUE z 4 czerwca 2009 r.

w sprawie C-243/08, P. Z. przeciwko E. G., pkt 33-35, z dnia 21 lutego 2013 r. w sprawie C-472/11, (...) przeciwko C. C., V. C., (...) 2013/2/I-88, pkt 27, 31, 35, z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie C-488/11, (...), K. G. przeciwko J. B., pkt 49, 52 i z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko(...), pkt 53-54, 66-67). Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Oznacza to w szczególności, że kredytobiorcy – konsumenci nie mogą zakładać, że roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (art. 120 § 1 z.d. 2 k.c.) ( powołane za: wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18, Sip Legalis ).

Powołać też należy ostatnie stanowisko TSUE w wyroku z 22 kwietnia 2021 r. w sprawie C-485/19, który wskazał, że termin przedawnienia się roszczeń restytucyjnych konsumentów wobec przedsiębiorcy opartych na postanowieniach nieuczciwych rozpoczyna swój bieg od chwili, gdy powzięli oni wiedzę co do nieuczciwego charakteru warunków umownych. Przedawnienie takich roszczeń musi być zgodne z zasadą równoważności i skuteczności środków ochrony na gruncie prawa UE. TSUE uznał, że zasadę skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie krajowemu uregulowaniu przewidującemu, że wytoczone przez konsumentów powództwo o zwrot kwot nienależne wypłaconych na podstawie nieuczciwych warunków umownych w rozumieniu dyrektywy 93/13 lub warunków sprzecznych z wymogami dyrektywy 2008/48 podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia rozpoczynającemu bieg w dniu, w którym nastąpiło bezpodstawne przedawnienie. TSUE słusznie ponadto dodał, że konsumenci znajdują się w gorszym położeniu niż przedsiębiorca, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania oraz że możliwe jest, iż konsumenci nie mają świadomości zakresu przysługujących im praw wynikających z dyrektywy 93/13 lub z dyrektywy 2008/48 lub ich nie rozumieją ( zob. podobnie wyroki: z 9 lipca 2020 r., (...)i (...), C-698/18 i C-699/18, EU:C:2020:537, pkt 65 –67, z 16 lipca 2020 r., (...) i (...), C-224/19 i C-259/19, EU:C:2020:578, pkt 90 i przytoczone tam orzecznictwo).

Roszczenie nie jest zatem przedawnione, skoro należy uznać, że powódka dowiedziała się o abuzywności przedmiotowych klauzul dopiero w 2020 r. (kiedy skierowała do pozwanego wezwanie do zapłaty) i skutecznie przerwała bieg jego terminu.

Sąd ocenił również żądanie powódki z punktu widzenia klauzuli generalnej z art. 5 k.c. Niewątpliwie, bowiem sprawa jest osadzona w szerszym kontekście społecznym. Kwestie związane z szeroko rozumianymi kredytami walutowymi są przedmiotem debaty publicznej nie tylko w Polsce, czego przykładem są chociażby powołane wyżej wyroki TSUE. Sąd dostrzega przy tym problem osób, które w analogicznym okresie jak powódka e zawarły umowy kredytu bez żadnego elementu walutowego, a zatem z oprocentowaniem wyższym niż w niniejszej sprawie, które w związku z tym mogły ponosić większe, często znacznie większe, koszty obsługi takiej umowy. Jednakże przeciwnikiem procesowym pozwanego w tej sprawie nie są tego rodzaju kredytobiorcy. Wynik tej sprawy nie wpływa też na sytuację innych kredytobiorców ujmowanych jako ogół lub pojedynczo. Nieuwzględnienie zatem zgłoszonego tu żądania nie poprawiłoby sytuacji innego konsumenta, a jego uwzględnienie nie pogarsza takiej sytuacji. Trudno zatem byłoby uznać za sprawiedliwie oddalenie powództwa przeciwko bankowi tylko z tego względu, że w ten sposób strona powodowa uzyskuje istotnie „tanie” finansowanie, bądź dlatego, że pozwany jest instytucją zaufania publicznego. Przeciwnie to właśnie z tej przyczyny abuzywność postanowień kontraktowych jest tym bardziej rażąca i wymaga interwencji orzeczniczej.

Roszczenie kondykcyjne staje się wymagalne na skutek wezwania osoby świadczącej nienależnie. Takie stanowisko wynikające z koncepcji roszczeń bezterminowych aprobejuje Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (w wyroku z 15.06.2023 r. w sprawie C#520/21 motyw 69).

Powódka w niniejszej sprawie wniosła o zasądzenie na jej rzecz łącznie kwot 87 535,23 zł oraz 28121,10 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot 87 535,23 PLN oraz 19 202,69 CHF od dnia 19 lutego 2020 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 8 918,41 CHF od dnia 14 grudnia 2022 r. do dnia zapłaty.

W konsekwencji Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 87 535,23 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 19 lutego 2020 r. do dnia zapłaty, o czym orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

Sąd zasądził także na rzecz powódki kwotę 28 121,10 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 19 202,69 od dnia 19 lutego 2020 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 8 918,41 CHF od dnia 14 grudnia 2022 r. do dnia zapłaty, o czym orzekł jak w punkcie 2 wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. W ocenie Sądu kwoty 87 535,23 PLN oraz 19 202,69 CHF stały się wymagalne z dniem 19 lutego 2020 r., tj. dnia następnego po upływie 14 dni zakreślonych pozwanemu w wezwaniu do zapłaty z dnia 29 stycznia 2020 r. Z kolei kwota 8 918,41 CHF – zdaniem Sądu – stała się wymagalna z dniem 7 grudnia 2022 r., tj. po upływie 7 dni zakreślonych pozwanemu w wezwaniu do zapłaty z dnia 23 listopada 2022 r.

Zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. W związku z powyższym Sąd zasądził odsetki od kwoty 8 918,471 CHF zgodnie z żądaniem powódki, tj. od dnia 14 grudnia 2022 r. do dnia zapłaty.

Wobec uwzględnienia roszczenia głównego o ustalenie i zapłatę Sąd nie badał ani nie orzekał o żądaniach ewentualnych, które rozstrzygane są jedynie na wypadek nieuwzględnienia roszczenia głównego.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Jako, że powódka wygrała sprawę w całości, pozwany winien ponieść 100 % kosztów procesu.

Na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. szczegółowe wyliczenie tychże kosztów, Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

sędzia Marcin Polakowski

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

30.06.2023 r.

sędzia Marcin Polakowski